PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 56 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, sobota 8 marca 1930 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 2.III. donoszą z Mińska, iż w wileńskich pismach ukazały się doniesienia o rzekomem aresztowaniu prezydenta białoruskiej Akademji Nauk Ignatowskiego, członków Akademji Żyłunowicza i Łastowskiego, poety Jana Kupały i innych. W związku z temi doniesieniami Ignatotwski oświadczył współpracownikowi ag. „Tass", iż doniesienia pism polskich traktować należy jako kłamstwo i oburzającą prowokację. Białoruska Akademja Nauk prowadzi wielką pracę naukową i bierze czynny udział w budownictwie socjalistycznem. Rząd BSRR troszczy się o los Akademji. Czynione są przygotowania do budowy nowego gmachu dla Akademji. Prowokacyjne pogłoski o aresztowaniu działaczów białoruskich zostały puszczone w obieg przez pisma wileńskie w celu spotęgowania tej przeciwsowieckiej kampanji, jaka prowadzona jest przez faszystów polskich i przez nacjonal-faszystów białoruskich.

Izwiestja 2.III. podają w depeszy z Warszawy (Bratina), iż na uniwersytecie Jagiellońskim odbył się przeciwsowiecki wiec akademicki, zwołany „zgodnie z instrukcją Watykanu". Korespondent twierdzi, iż znaczna część studentów krakowskich protestowała przeciwko kampanji przeciwsowieckiej, lecz pozostali akademicy mieli pobić tych, którzy protestowali. Pobici urządzili demonstrację przed gmachem uniwersytetu, lecz demonstracja ta została zlikwidowana przez policję.

RUMUNJA A Z. S. R. R.

Prasa sowiecka z 2.III. uważa deklarację Poincaré'go, ogłoszoną w dzienniku „Excelsior", za próbę naiwnych machinacyj kampanji antysowieckiej. Znaczenie deklaracji Poincaré'go, dotyczącej konfliktów wywoływanych rzekomo przez ZSRR w Besarabji oraz ciemnych plam nad granicą polską, jest całkowicie jasne. Prasa podkreśla, że aluzje Poincaré'go do intryg sowieckich w Besarabji stają się jeszcze bardziej wymowne, jeśli się je zestawi z informacjami pewnych dzienników, donoszących, że francuski sztab generalny, w porozumieniu ze sztabem generalnym polskim zwrócił się do Rumunji, sygnalizując niebezpieczeństwo napadu sowieckiego na Besarabję i doradzając Rumunji przedsięwzięcie odpowiednich środków. Dzienniki sowieckie zauważają, że w sytuacji, która się wytworzyła po tych autorytatywnych wskazówkach paryskich, można oczekiwać odkrycia nietylko plam, ale nawet chmur.

Prasa sowiecka z 27.II. donosi o licznych demonstracjach w Besarabji pod hasłem przyłączenia do ZSRR. Demonstracje zostały krwawo rozpędzone przez policję. Rumuńska prasa opozycyjna — wg. prasy sowieckiej — podaje trwożliwe wiadomości o przygotowaniach ZSRR do napaści na Rumunję. Wywołuje to dużą panikę w całym kraju.

SYTUACJA POLITYCZNA W CHINACH.

Prawda 2.III. podaje, iż prasa japońska interesuje się sytuacją polityczną w Chinach i twierdzi, że porozumienie pomiędzy En-Si-Szanem a Fengiem, o ile dojdzie do skutku, spowodować może stworzenie niezależnego od Nankinu rządu Chin północnych.

Prawda 3.III. oświadcza, iż wybuch wojny między rządem nankińskim z jednej strony, a En-Si-Szanem i Fengiem, z innej, jest nieunikniony. En-Si-Szan i Feng z udziałem Wan-Tin-Weja zwołują w Pejpinie konferencję członków plenum CK „Kuomintangu" pierwszego, drugiego i trzeciego powołania. Czang-Suj-Lan wydał rozporządzenie, aby władze mukdeńskie zachowywały neutralność w zatargu między Nankinem a północnymi generałami. Z polecenia En-Siszana w Tsian-Tsinie aresztowano kilku wybitnych działaczów „Kuomintangu". Obrady plenum „Kuomintangu" w Nankinie otoczone są ścisłą tajemnicą. Plenum zwróciło się do rządu z prośbą o wydelegowanie specjalnej komisji do rezydencji En-Si-Szana w Tajszanie w celu zbadania jego zamiarów.

Drukowano na prawach rękopisu.

Drukarnia KADRA, Długa 50.